

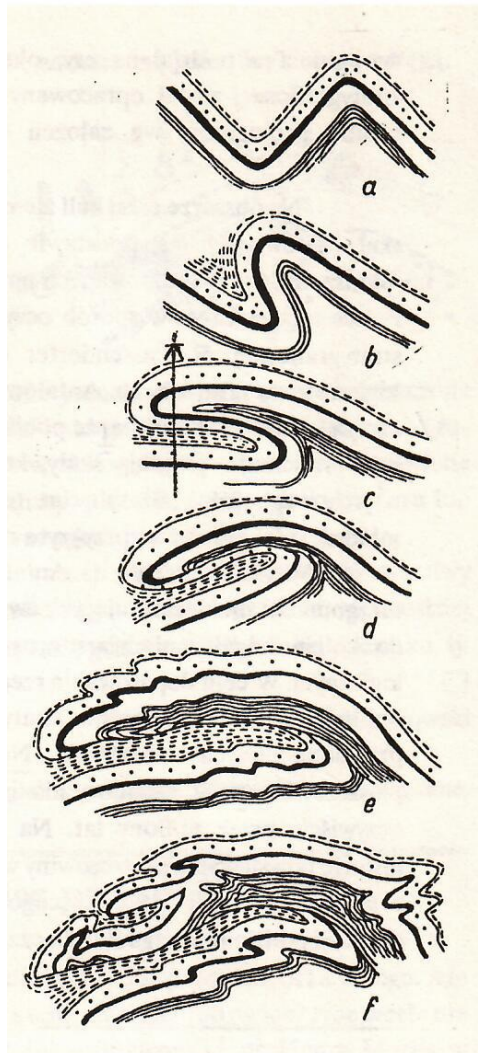
“Na Początku...” marzec 1995, t. III, nr 3 (55), s. 62-65.

Andrzej Fijałkowski  
**Wędrujące góry**

Geologia akademicka jest bastionem ewolucjonizmu. Stratygrafia jest działem geologii zajmującym się następstwem warstw skał osadowych w

profilach geologicznych i określaniem ich wieku na podstawie skamieniałości przewodnich. Stratygrafia opiera się na założeniach teoretycznych i dogmatach, a nawet na niczym nie zmaćonej wierze w wędrówkę gór.

Domniemana era paleozoiczna w dziejach Ziemi trwała 345 mln lat i dzieli się na okresy (licząc od góry): perm, karbon, dewon, sylur, ordownik i kambr. Każdemu okresowi przypisane są charakterystyczne złoże i skamieniałości przewodnie. Okres od 280 do 345 mln lat temu nazwano karbonem, a charakterystycznymi dla niego osadami jest węgiel kamienny, skamieniałości przewodnie — to paprocie i ramienionóg *Productus giganteus* (w prehistorii panowała jednak gigantomania wśród świata



Rys. 1. Powstawanie płaszczowiny z przefaldowania (wg A. Heima, nieco zmienione przez M. Książkiewicza)

a — fałd stojący, b — fałd obalone, c — fałd leżący, d — fałd z wytartym śródfałdziem, e — płaszczowina, f — płaszczowina z dygitacjami

żywego). Ten podział na ery, okresy, epoki itd. w postaci kolumny stratygraficznej został opracowany ok. 1840 roku w Anglii i do dziś profile geologiczne wg założeń ewolucji dopasowuje się do tego wzorca.<sup>1</sup>

"Na obszarze całej kuli ziemskiej znajdujemy przykłady starszych skał (datowanych na podstawie skamielin), a leżących na skałach młodszych (również datowanych na podstawie skamielin)".<sup>2</sup> Również w Polsce rzeczywistość w sposób oczywisty przeczy ewolucyjnej kolumnie stratygraficznej. E. Passendorfer opisuje osobliwości wiercenia geologicznego w Tatrach na Antałówce o głębokości 3073 m. "(...) Jest rzeczą bardzo interesującą że poniżej utworów kampilu (powstałych 220 mln lat temu) występują skały, które niewątpliwie należą do malmu wierchowego (ok. 150 mln lat temu)".<sup>3</sup> A więc skały teoretycznie młodsze o 70 mln lat są przykryte od góry warstwami starszymi!

W tym wierceniu na Antałówce zanotowano kilka oczywistych niezgodności dyskwalifikujących ewolucyjną kolumnę stratygraficzną co do kolejności ułożenia warstw osadowych w pionowym profilu geologicznym. W celu dopasowania rzeczywistych przekrojów geologicznych do teoretycznych poziomów stratygraficznych, żąda się od gór nieprawdopodobnych wędrówek. Najbardziej fantastyczna jest idea płaszczowiny, czyli zafałdowania i przewrócenia warstw skalnych — oczywiście przez miliony lat. Na rys. 1 przedstawiono abstrakcyjną historię powstawania płaszczowiny w wyniku ruchów górotwórczych. Już w stadium "c", czyli "fałdu leżącego", można jakoś wyjaśnić dla potrzeb ewolucji podziemne zagadki: dlaczego hipotetyczne wiercenie wykaże w

---

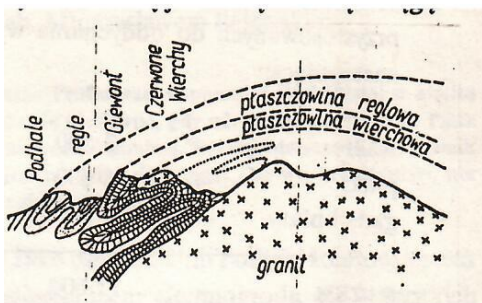
<sup>1</sup> J.W.G. Johnson, **Na bezdrożach teorii ewolucji**, Wyd. Michalineum, Warszawa 1989, s. 97.

<sup>2</sup> Tamże, s. 98 [w cytacie poprawiono niepoprawne użycie słowa "skamienielina" na poprawne "skamielina" — uw. red.].

<sup>3</sup> E. Passendorfer, **Jak powstały Tatry**, Wyd. Geologiczne, Warszawa 1975, s. 195.

trzech poziomach jedną warstwę zaznaczoną jednolitą ciemną wstęgą.

Na rys. 2 przedstawiono płaszczowinową budowę Tatr — tę rzeczywistą, ale tylko w szczątkach. Przerwane kreski w powietrzu wyznaczają przypuszczalną kompletną płaszczowinę. Brak warstw osadowych tłumaczy się następująco: "(...)



Zostały one jednak w dużym stopniu zniszczone przez działalność wód płynących i lodowców".<sup>4</sup> Trzeba dodać jednak zastrzeżenie, że taki obrót warstw skalnych jest niemożliwy w świetle mechaniki gruntów, ponieważ masywy skalne to nie kartki papieru lub plastelina, którą można formować zgodnie z wyobraźnią.

Geolog ewolucjonista raczej obróci w wyobraźni warstwy osadowe wokół masywu krystalicznego Tatr, a nie uzna tej bardziej realnej możliwości, że skały leżą tam, gdzie osadziły się od początku, tj. od potopu z czasów Noego.

Andrzej Fijałkowski

<sup>4</sup> T. Szczepanik, **Geologia dynamiczna**, Wydawnictwa Geologiczne, Warszawa 1971, s. 370.